

26 34 415

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA:

Siedlce

8. V.

1950

Witold Stanisław

Sowiatego lla. Bof.

oficer śledczy

bezpieczeństwa

Publicznego w Siedlcach. przesłuchany w charakterze świadka niżej wy-

mienionego w myśl art: 107 K.P.K. o odpowiedzialności karniej za fałszy-
we zeznanie z art: 140 K.K.

Nazwisko i imię Koźmiar Stanisław ppr.
 Imiona rodziców Maciej i Marianna z d. Mliczka
 Data i miejsce urodzenia 20. IX. 1911r. Poroninice, gm. Wodzisław p. Siedle
 Miejsce zamieszkania Przysia - Podlasie ul. Proste 41.
 Narodowość Polska
 Obywatelstwo Polskie
 Pochodzenie społeczne chłopskie
 Wykształcenie Średni, Strajk inżynierii
 Zajęcie sel. pos.
 Stan rodzinny 10 laty 1 dziecko 1 rok
 Stan majątkowy 1,5 ha ziemi
 Karalność nie usany
 Stosunek do podejrzanego - obcy -

Świadek odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przysięka aroczyście, że będzie mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywać z tego co mu jest wiadome.

Świadek nie odpowiada na pytania odnośnie do następujących:

Mlecz
podpis świadka

Dotyczyła wiadomości osobistej nie wiem, stąd wiem, że byłem nie-
wycieczki do wsi Stary, gm. ^{Skonec} ~~Poroninice~~, pow. Siedlce, wiem, że
materiał do organizacji podziemnej, ale do jakich to tego

Mlecz

W. S. L. - Zadaniem rochaem od swoich władz państwowych
z organizacji podziemnej A. S. nie miało być Sowiagals
Wacław rabi. Słyżalski od słowideskiego pr. "Broń"
Dąbrowskiego Stanisława rabi. ostatnio w Mińsku - Morskie
Kini, że Sowiagalski Wacław był sprężyną w wydaniu
aktów organizacji A. S. w liście A. L. 67 ^{z wsi Kormojes, g. Słonec} aktów
ci zostali zatrzymanii przez policję graniczną i inidar-
nicję niemiecką ze Słonec, i stąd po nich rozprawy,
osobiscie obrażeni nie miało, my urosili oni przebieg
do swoich domów nie jest im również wiadomo. Do
systemu co również opowiada mi moji d-cz Kłobocz
inwisła wyznaczeni. Również opowiada mi d-cz,
że nie Sowiagalski Wacław wydany był wyrok śmierci
przez organizację A. S. jednak wyrok nie został wyko-
szony, bo Sowiagalski Wacław przemówił się ze Sta-
now do Słonec, tam był bezpieczniejszymi powierza
było tam policję graniczną i inidarnicie i dostęp do
Sowiagalski Wacław był trudniejszy. Leciście wyszło.
Na tym prośbami rabinowos i jako zgodny z prawdą przez
podpisaniem adcytatem.

Przesłał:

[Signature]

Leciście:
[Signature]